KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 17 (29) Marca 1860 Roku. № 85. Jutro, Śgo Kwiryna i N. M. P. Bolesnej.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada doroczna Uroczystość MATKI BOZKIEJ *Bolesnej*, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Processją i Kazaniami.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, jako w dzień MATKI BOZKIEJ *Bolesnej*, Odpust dla Arcy-Bractwa czci Najświętszego Jej Serca, obchodzonym będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Processją.

W Kościele XX. *Franciszkanów*, przy grobie ZBAWICIELA świata, kwestować będzie JW. *Karnicka* z Córkami, Małżonka JW. Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa.— Na korzyść zaś Szpitali Warszawskich, kwestować będą w Kościołach Parafjalnych: Ś. Jana, *Hoffmanowa* Małżonka Rz: Rad: Stanu. Śgo Krzyża, *Rembielińska* Kasztelanowa, wraz z Marszałkową *Orzeszko*. Śgo Alexandra, Marszałkowa *Ciechońska*; PP. *Kanoniczek*, *Zabłocka*.— W Kościele Śgo Krzyża, na korzyść Bractwa Pań Miłosierdzia Śgo Wincentego *a Paulo*, odwiedzających ubogich i chorych w ich własnych mieszkaniach, kwestować będzie Hr: z Orsettich Władysławowa *Łubieńska*, wraz z Hr: Karolową *Krasińską*.

Magistrat m. Warszawy.— W wykonaniu postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 18 (30) Listopada 1849 r., względem obowiązku strącania opłaty klassycznej przez Panów, z zasług służących i officjalistów, oraz przez Majstrów z zarobionych pieniędzy czeladzi rzemieślniczej i fabrycznej; Magistrat dopełniając obecnie rozpis namienionej opłaty na rok 1860, znalazł właściwem upraszać niniejszem Panów, u których służba w kwartale od Nowego Roku 1860 pozostaje, oraz Panów fabrykantów i Majstrów, u których czeladź w tymże samym czasie zarobkuje, ażeby wstrzymali z zasługi zarobionych pieniędzy tyle, co na rzecz opłaty klassycznej przynależy, i ażeby gdy Magistrat ogłosi w właściwym czasie o obowiązku zaspokojenia rozpisanej opłaty, potrącone pieniądze do właściwej Kassy wnieśli. Uprzedza przytem Magistrat, że gdyby opłata klassyczna od którego ze sług lub czeladzi w terminie właściwym wniesioną nie była, Magistrat stosownie do wymienionego powyżej postanowienia Rady Administracyjnej, będzie miał prawo zarządzenia exekucji do ich Panów i Majstrów. — Prezydent, Rzecz: R. Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, od godz: 9tej do 10tej z rana, odprawiać się będą Msze Święte żałobne, za duszę ś. p. Klementyny *Narbutt*.

Jutro, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Katarzyny *Kracińskiej*, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów* o godz: 10tej z rana, Msza żałobna, za spokój jej duszy; na którą, stroskany Mąż, z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Pulcherja z Michałowskich *Parznicka*, Wdowa po ś. p. Janie Radcy Stanu *Parznickim*, Dziedziczka dóbr Ciołkowa w Gub: Podolskiej, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski; na którą, stroskany Syn, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Michalina *Wattson*, Panna, zaonegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążone Rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Mieczysław *Bakinowski*, Urzędnik Rządu Gub: Augustowskiego, przeżywszy lat 25, po kilko-miesięcznej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 19 b. m. o godzinie 6tej wieczorem zasnął w BOGU.

Antonina z Radkich *Koelichen*, Obywatelka ziemska, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, rozstała się z tym światem dnia 26go b. m., w dobrach Ruszki. W głębokim smutku pozostała Córka z Siostrą i Famiłją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, dnia jutrzejszego, o godzinie 5tej po południu, w Kaplicy na smętarzu Ewangelickim, odbyć się mające.

Donieśliśmy onegdaj o skonie w Petersburgu, ś. p. Leona Hr: *Potockiego*, którego śmierć licznych tu Krewnych w żałobę pogrąża. Dostojny Nieboszczyk, był Rzeczywistym Radcą Tajnym, Członkiem Rady Państwa w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego, b. Posłem Cesarsko-Rossyjskim w Neapolu, Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego* i wielu innych. Był on synem niegdy Seweryna Hr: *Potockiego*, także Rzeczywistego Radcy Tajnego i Członka Rady Państwa i Anny Xiężniczki *Sapieżanki*, córki Alexandra-Pawła, Kanclerza W. Lit:. Z czterech siostr Nieboszczyka, Hrabina *Caboga*, matka Hr: Seweryna *Uruskiego*, Rze: Radcy Stanu, Szambelana, i Hrabina *Colloredo-Waldsee*, wdowa po Pełnomocniku Austrjackim do traktatu w Zürichu, żyją jeszcze; dwie drugie: Hrabina Franciszkowa *Łubieńska* i Pani *Strzyżewska*, Dama Honorowa Dworu Toskańskiego, umarły przed parę laty. Ożeniony był z Elżbietą Hrabianką *Gołowkin*, z której dwie córki zostawia: Leonją za Hra: *Lanckorońskim*, Szambelanem Dworu Austrjackiego, bratem Wielkiego Szambelana tegoż Dworu, i Annę za Andrzejem Hr: *Mniszchem*, ostatnim Dziedzicem Wiśniowca, wnukiem Marszałka W. Koronnego i Urszuli *Zamoyskiej*, siostrzenicy Króla *Stanisława-Augusta*.

Publiczne losowanie listów zastawnych tak 2go jak i 3go Okresu rozpocznie się w d. 21 Marca (2) Kwiet: r. b. o godzinie 10 z rana w gmachu Władz Tstwa przy ulicy Mazowieckiej. Fundusz do wysokości którego listy zastawne wymienionym wylosowane będą, wynosi: *a)* na listy zastawne 2go Okresu złł: 8,287,200 czyli rubli sre: 1,243,080; *b)* na listy zastawne 3go Okresu rs. 649,726 k. 14. Razem rs. 1,892,806 k. 14. Losowanie to dla listów zastawnych 2go Okresu jest ostatnim, ilość albowiem listów zastawnych 2go Okresu dotąd niewylosowanych, wynosi właśnie rs. 1,243,080.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach ś. p. Filip-Nerjusz *Kochanowicz*, Emeryt, przeżywszy lat 74, w mieście Sempolnie Pow: Włocławskim, zaopatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dnia 15 Lutego r. b. życie zakończył. Odprowadzenie zwłok na smętarz tameczny grzebalny, nastąpiło w dniu 21, któremu obok Duchowieństwa, wiele osób, Przyjaciół, Sąsiadów, Dzieci i Wnuków, towarzyszyło. Tak przepędziwszy dość znaczne pasmo dni swoich w ustroniu w cichości, stanął u kresu i pożegnał nas na tej ziemi, jedynie wspomnienie pomiędzy nami zostało, które dla serc ku niemu życzliwych nigdy się nie zatrze. O szanowny i drogi cieniu! z jakąż boleścią kreślę te parę wyrazów, poświęcając pamięci twej i oznajmując skon twój Znajomym i Przyjaciołom, prosząc STWÓRCY, ażeby ducha twojego przyjął pomiędzy rząd wybranych swoich.— Z Szadku.— W. K.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od X. L. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od N. (dwie trzecie wygranej w loterję) rs. 1 k. 57, na Ochronę pod nazwą Xiędza *Baudouin*.— Od P. W. na światło przed PANEM JEZUSEM, przed Kościołem SgoKrzyża, i przed *Reformatami*, po kop: 30.

Pozostałe rs. 2 kop: 15 z obiadu składkowego w dniu 5tym b. m. w restauracji hotelu Europejskiego, odbytego, złożono w Redakcji *Kurjera* celem dołączenia ich do funduszu Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki.

Opiekun Cyrkułu Igo, nadesłał do Redakcji *Kurjera* od Q. Y. (oszczędzone na rękawiczkach) kop: 30 na Ochronkę w Cyrkule Im założyć się mającą pod nazwą Xiędza *Baudouin*, i zebrane przez Wgo Józefa *Sl:*, od A. *Ant:* z Ptu Gostyńskiego, rs. 1; W. *Kl:* z Ptu Łęczyckiego kop: 15; Kaz: *Kar:* z Ptu Kaliskiego rs. 1; M. *Cz:* z Warszawy kop: 50; Zof: *R.* z Nalewek rs. 1.

Wiadomości tyczące się Instytutu Muzycznego Warszawskiego. (Dalszy ciąg. — Patrz Numer 80).— 21) W. M. *Grabowski*, Członek Deputacji Szlacheckiej Powiatu Siedleckiego, nadesłał złożoną przez Obywateli i Urzędników Powiatu Siedleckiego, na Instytut Muzyczny summę rs. 500, stanowić mającą stypendjum fundatorskie tegoż Powiatu. 22) JW. J. *Traeger*, Prezydent m. Łodzi, urządził w m. Łodzi koncert i teatr amatorski, z których wpłynęło rs. 199 k. 50, następnie Zgromadzenia Rzemieślnicze, dla skompletowania rs. 300, złożyły rs. 129 k. 50, i tym sposobem zebrano w ogóle summę rs. 329, z których rs. 300, stanowiące stypendjum z m. Łodzi, odesłano do Domu Handlowego *A. Rawicz et Comp:* w Warszawie, a przewyżkę rs. 29 przesłano na ręce W. *Koźmińskiego*, Dziedzica dóbr Bedów, na rachunek stypendjum Powiatowego. 23) JW. Zenejda *Grotten*, Przełożona Instytutu Alexandryjskiego Wychowania Panien w Nowej Alexandrji (Puławach), nadesłała zebraną na Instytut Muzyczny staraniem swojem od osób zostających w służbie Instytutu Alexandryjskiego Wychowania Panien, summę rs. 325, z których rs. 300 mają stanowić stypendjum tegoż Instytutu, a resztujące rs. 25 ma wpłynąć do ogólnej massy cząstkowych ofiar. 24) JW. *Gażyc*, Marszałek Szlachty Pow: Brzesko-Litewskiego, nadesłał summę stypendjalną z Pow: Brzeskiego rs. 300. 25) W. Edward *Romer* w Wilnie, złożył stypendjum Dyecezalne Wileńskie rs. 300, z oświadczeniem przysłania także drugiego stypendjum z Dyecezji Żmudzkiej. 26) JW. Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, przesłać raczył jedno stypendjum Dyecezalne rs. 300. 27) JW. *Milewski*, Prezydujący w Resursie Konińskiej, z balu w dniu 19ym z. m. danego w m. Koninie, złożył zebraną summę rs. 150, z zapewnieniem, iż jak tylko teatr amatorski dla ważnych okoliczności, na później odłożony, przyjdzie do skutku, kwotę z takowego wpłynąć mającą nadesłać nieomieszka. 28) JW. Marszałek Adolf *Przeciszewski*, Obywatel w Płuszczynie na Żmudzi, złożył na Instytut summę rs. 100. 29) W. Adam *Krasiński*, w Lublinie, dla skompletowania summy rs. 810, zebranej z koncertu urządzonego w Lublinie, nadesłał rs. 62. 30) W. *Zanożyński*, Obywatel z Siedlec Gub: Lubelskiej, nadesłał złożoną przez Sądownictwo w m. Siedlcach kwotę rs. 60. 31) W. *Kiniorski*, Obywatel z Pokrzywnicy Pow: Opatowskiego, wniósł na Instytut summę rs. 50. 32) W. Teodora *Burbina*, Obywatelka z Belwederu Gub: Kowieńskiej, złożyła w darze rs. 50. 33) JX. Dziekan Franciszek *Łuba*, Dziekan Klimowicko-Mścisławski w Gub: Mohilewskiej, nadesłał składkę zebraną z Dekanatu swego na rachunek Archi-Dyecezji Mohilewskiej w ilości rs. 35. 34) JX. Jan *Kużawiński*, Proboszcz Kościoła w Międzyrzecu Gub: Lubelskiej, złożył ofiarę zebraną od Parafjan Międzyrzeca na Instytut rs. 30. 35) W. Alexander *Karłowicz*, Obywatel z Bratomierza Pow: Lidzkiego, nadesłał tytułem daru, z objawieniem najżywszego współczucia, rs. 25. 36) W. L. *Strużyński*, Doktor w Iwangorodzie, jako Amator muzyki, a szczególniej arfy, zaofiarował na Instytut rs. 25. 37) JX. S. *Paszkowski*, Proboszcz Kościoła w Maciejowicach Pow: Łukowskim, nadesłał składkę zebraną od Parafjan w ilości rs. 25. 38) JW. *Rusiecki*, Marszałek Szlachty Pow: Kobryńskiego, nadesłał zebraną za pośrednictwem Obywateli Powiatu i Ich Małżonek, summę rs. 300, stanowić mającą stypendjum Powiatowe, z nadmienieniem, iż po otrzymaniu od niektórych jeszcze Obywatelek, względem składek oczekiwanej odpowiedzi, wpływ jaki się okaże, zostanie dodatkowo przesłanym. 39) JW. J. B. *Dębicki*, Członek Honorowy Deputacji Szlacheckiej, złożył zebraną od Obywateli Pow: Lipnowskiego na stypendjum, summę rs. 300. 40) Marszałek Szlachty Pow: Siebieżskiego, wniósł składkę zebraną od Obywateli Pow: na Instytut, w summie rs. 30. 41) W. Paulina *Rościszewska*, Rejentowa w Kaliszu, złożyła osiągniętą z loterji fantowej w gronie znajomych i amatorów muzyki w Kaliszu, kwotę rs. 65 k. 50, z życzeniem albo dołączenia tej summy do funduszu zakładowego, lub też do stypendjum z m. Kalisza, jakie może być da się tam jeszcze w czasie Sto-Jańskim zebrać. 42) Komitet Resursy Kaliskiej, nadesłał fundusz zebrany ze sprzedaży biletów z zarządzonego na Instytut przez Komitet w Kaliszu balu, w summie rs. 475. 43) Obywatele Pow: Rawskiego, złożyli składkę w summie rs. 246. 44) Zgromadzenie Brązowników w Warszawie, wniosło składkę w summie rs. 30. 45) W. *Kulikowski*, Obywatel Okręgu Chełmskiego, złożył stypendjum protektorskie z Okręgu Chełmskiego rs. 300. 46) W. K. *Scholtze*, wniósł składkę w ilości rs. 25. 47) W. *Reschke*, Obywatel w Warszawie, złożył stypendjum protektorskie rs. 300. 48) W. *Byszewski*, Obywatel z Pow: Łęczyckiego, złożył stypendjum protektorskie powiatowe rs. 300. 49) Zgromadzenie Garbarzy w Warszawie, złożyło składkę w ilości rs. 61. 50) W. Jan *Stopczyk*, złożył na Instytut rs. 15. 51) W. F. *Radomski*, złożył na Instytut rs. 50. 52) W. *Bzowski*, Obywatel z Pow: Jędrze-

jowskiego, wniósł stypendjum protektorskie powiatowe rs. 300. 53) W. Teresa *Zdzitowiecka*, w Warszawie, urządziła w domu swoim amatorski koncert, z którego wpłynęło rs. 150. 54) JW. *Zalewski*, Marszałek Szlachty Pow: Dubieńskiego, nadesłał stypendjum protektorskie z Pow: Dubieńskiego rs. 300. 55) W. *Ratajewicz*, Dyrektor Teatru w Lublinie, zaofiarował dać na Instytut, w dniu 3m Kwietnia r. b., to jest w Wielki Wtorek, przedstawienie sceniczne w Teatrze Lubelskim, w którym będzie odegraną komedja p. n. *Majątek albo Imie*. 56) Komitet Resursy w Piotrkowie, urządził w dniu 28ym Stycznia r. b. w Resursie Piotrkowskiej bal, z którego wpłynęła summa rs. 788 k. 50. Z tych Komitet przeznaczył na dwa stypendja rs. 600; postanowił zachować w kassie Resursowej na udzielenie wsparć początkowych swoim stypendystom niezamożnym rs. 124 k. 70, a na pokrycie kosztów urządzenia balu rs. 63 k. 80.— Za zgodność z oryginałem w aktach Instytutu Muzycznego złożonym, poświadcza Dyrektor Instytutu Muzycznego — *Apolinary Kątski*.

Suwałki, 19go Marca. — W d. 17 i 18 b. m. w m. Suwałkach, odbył się teatr amatorski, na rzecz nowo wznoszącego się Instytutu Muzycznego. Program reprezentacji zawdzięczyć należy JW. *Tykel*, która z prawdziwem zamiłowaniem i znaną gorliwością kierowała przedstawieniem; wszędzie też znać było smak wykształcony, i prawdziwie artystyczne poczucie piękna. Przedstawienie urozmaicone było częścią muzyczną i obrazami z żywych osób, rozpoczęło się uwerturą z opery *Wolny Strzelec*, wykonaną przez Amatorów, poczem nastąpił monodram *Ładnowskiego* „Pan Stefan z Pokucia." Dzielny Zawierucha, prawdziwą sprawił przyjemność obecnym. Panu *La....* przyznać należy, że swoją rolę zrozumiał. Toż samo da się powiedzieć i o Panu *Po...* który z roli Hrabiego (w komedji Korzeniowskiego *Mąż i Artysta*), wywiązał się z ogólnem zadowoleniem; rolę Hrabiny nader wdzięcznie grała Panna P. Biegła gra na fortepjanie, Pani W. i Panny N. w allegro a la Pollacca, na 4 ręce (Moschelesa), mile przez ogół była słuchaną; prawdziwą zaś niespodzianką dla Publiczności był duet z ulubionej opery *Halki* St: *Moniuszki*, partja na baryton i soprano, śpiewany przez Panią B. i Pannę R., a śpiewany więcej jak po amatorsku; sympatyczny głosik Pani R. oraz czysty kontralt Panny B., powszechne budziły zajęcie; Panna B. ma prawdziwe bogactwo w tonach średnich, a szczególniej nizkich, głos jej piersiowy melodyjny, ma ten prawdziwy dźwięk (tak zwany timbre metallique), który zachwyca i porywa słuchaczy. Na zakończenie dane były obrazy z żywych osób, do których pomysł wygotowała Panna F. W obrazie pierwszym cudnie rysowała się postać Panny T., (przedstawiającej poezję), obok której prześlicznie odbijała wyrazista i ładna twarzyczka Panny S., (przedstawiającej muzykę); do obrazu tego należał także Pan B. (przedstawiający Kapłana utrzymującego ogień Sty). W obrazie drugim szczególną zwracały uwagę Pani W. (Sta CECYLJA przy organach), jak również Pani R., wyobrażająca Anioła (którego przy swych jasnych włosach i miłej powierzchowności, śmiało reprezentować może); śliczną także tworzyły gruppę modlące się osoby Panny: Z. T., i Kl: W. Obraz trzeci, że tak rzekę, oczarował wszystkich, i śmiało zastosować tu można *finis coronat opus;* Panna S. przedstawiająca genjusza, prawdziwie nadziemską była istotą, ułudna po-za jakiś nieopisany wdzięk rozlany w całej postaci, gustowny kostium, wszystko to złożyło się aby podnieść urok obrazu i olśnić widzów, którzy byli w prawdziwym ambarasie nie wiedząc gdzie wzrok swój kierować, czy na genjusza, czy na cudowną gruppę, składającą się z wesołej Krakowianki Panny K., wabnej o ślicznych, ognistych oczkach mazurki Panny T., i milutkiej pełnej życia litwineczki Panny B. Częścią muzyczną dyrygował P. *Wąsowski*, zawsze chętnie poświęcający swe trudy ku wspólnemu dobru; nie mogę także pominąć reżysera P. Z., który całą rozwinął działalność, i swą znajomością rzeczy wielce przyłożył się do pięknej całości. Dekoracje do obrazów wykonane były przez amatora P. *Woruszyłło*, któremu tutejsi mieszkańcy nie jedną piękną zawdzięczają pracę. Licznie zebrana Publiczność dowiodła jak wysoko ceni wzniosłość celu i ważność zadania nowo otwierającej się Instytucji. — Maxymiljan S....

Gospodynie nasze wstępują w epokę ważną w ekonomice domowej. Jest to moment przygotowań na Święta. W handlach wędlin, w składach mąki, i za Żelazną-Bramą, ruch zwyczajny, podwaja się codziennie. Zajrzyjmy do sklepów korzennych, i tam czynność wielka. Wydzielają i rąbią, mierzą, ważą i pakują ciągle. Jednym z tych składów, gdzie ruch niepospolity, jest handel P. Stanisława *Rozmanith* na Nowym-Świecie. Na kończący się Post, a najtrudniejszy teraz jego moment, bo się przebrały rodzaje jedzenia; znajdą się tam: łosoś wędzony i marynowany, śledzie holenderskie, sery: Roquefort, Neufchatelski, Gorgonzola, Strachino, Parmezan, Limburgski, Węgierska bryndza; musztardy angielskie, francuzkie i düsseldorfskie. Te sery i te musztardy, stanowią przejście do jadła, które ze Świętami, postne potrawy zastąpią, bo się i na Święta przydadzą. Tymczasem nadeszły już i na te ostatnie do handlu P. *Rozmanith*, znaczne transporty: pasztetów Strasburgskich, szynek Bajońskich i Rzymskich, kiełbas Brunszwickich. Lyońskich, cerwelasów truflowych i ozorowych, salami Włoskich, półgęsków Pomorskich. Nadto ma P. *Rozmanith* znakomity zbiór trufli, groszku, szparagów, oraz innych konserw, a z świeżych, pomarańcze słodkie, etc. To wszystko jest z wydziału *in solido;* wydział *in liquido*, obejmuje piwnicę znaną win węgierskich, francuzkich, reńskich i innych, a oprócz tego: likiery i wódki włoskie, francuzkie, holenderskie, nawet chińskie (i Chińczycy mają rozum, jak powiedział *Krasicki*, choć daleko siedzą), amerykańskie i inne, w stu przeszło gatunkach. Sądzim, że dla wszystkich prowidujących się na Święta, wstąpić do składu pomienionego nie zawadzi.

Xięgarnia Michała *Glücksberga* przy ulicy Krakow:- Przedm:, w domu W. *Grodzickiego* Nro 411 (9), otrzymała dziełko p. n. *Dla miłego grosza*, Komedja w 3ch aktach, przez Apolla *Nałęcza Korzeniowskiego*.

Zgromadzenie wyprawy skór i rękawiczek, za pośrenictwem Starszego Zgromadzenia P. *Petrowicza*, złożyło w Redakcji *Kurjera* na rzecz Instytutu Muzycznego w Warszawie rs. 5 k. 45.

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, do handlu J. *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej, nadeszły w znacznej ilości szynki węgierskie w 2ch gatunkach do gotowania i na surowo, oraz bajońskie, kiełbasy krakowskie, mąka banacka i wszelkie bakalje. Zaś drożdże prasowane zagraniczne, nadejdą w tych dniach.

Dawno już podobno nie mieliśmy tak świetnej i licznej muzykalnej uroczystości, jak dnia wczorajszego w cyrku, w którym urządzony został olbrzymi koncert na korzyść Instytutu Muzycznego w Warszawie. Koncert ten zawdzięczyć należy tak Dyrektorowi P. Apolinaremu *Kątskiemu*, jako i Członkom Komitetu, którzy zająwszy się zarówno ułożeniem programu jak i wyborem osób dla wykonania takowego, wywiązali się z tego jak najdokładniej. Kilka tysięcy osób przepełniających cyrk, potwierdziło to najlepiej oznakami zadowolenia, wznawianemi po każdym ustępie. Można powiedzieć że Warszawa współubiegała się z sobą o uczestniczenie na tym koncercie, jakby popierając myśl całego ogółu, skierowaną do wprowadzenia w życie powziętego zamiaru, i jak najspieszniejsze otwarcie tyle pożądanego Instytutu. Najpierwsze znakomitości muzyczne, występowały w roli Artystów. Najpierwsze znamienitości towarzyskie, dopełniały liczby spektatorów, zajmujących w koło cały amfiteatr cyrkowy od loż do galerji, i splatając w jeden łańcuch, wszystkie z sobą stany, przynoszące z ochotą datek w tak szlachetnym celu. Od ukazania się na estradzie Dyrektora Konserwatorjum P. Apolinarego *Kątskiego*, który objął kierunek orkiestry przy rozpoczęciu tej uroczystości muzykalnej *Baśnią zimową*, utworu *Moniuszki*, zagrzmiały pierwsze huczne oklaski, i te nie ustawały do końca, wznawiając się zawsze ile razy nowy występował lub schodził Dyrektor, z których każdy wykonaniem swych utworów kierował. Podobnież przyjmowano i znakomitości nasze muzyczne jak Panią M. *Kalergis* za jej piękną grę na fortepjanie, lub Panią *Reszkę* i Pannę Kamillę *Cichorskę*, za ich głos prześliczny, a którym kilkakrotnie towarzyszył na fortepjanie Dyrektor *Peschke*. Dalej znowu gra na skrzypcach utalentowanego i po raz pierwszy występującego Artysty P. Juljana *Nocha*, gra na fortepjanie P. *Janoty*, śpiewy solowe PP: *Kellera* i *Szczepkowskiego*, jako też i chóry, wywoływały słuszne i przeciągłe oklaski. Nie małą zaletą koncertu było i to także, iż grano utwory samych tutejszych i znanych kompozytorów, jak St: *Moniuszki*, przyjętego z zapałem przez kilka tysięcy słuchaczów; K. *Lipińskiego*, J. *Nowakowskiego*, Ig: *Komorowskiego*, J. *Brzowskiego*, J. *Stefaniego*, F. *Szopena*, R. *Nocha* i Józefa *Elsnera*. Słowem, świetna ta uroczystość muzykalna powiodła się jak najzupełniej; a teraz oczekujemy na drugą taką z kolei, która nastąpi w przyszłą Środę, to jest dnia 4go Kwietnia r. b., o tejże samej godzinie, to jest o 7ej wieczorem i w cyrku. Ponieważ już rozpoczęto zamawianie biletów, przeto donosimy o tem, wszystkim miłośnikom muzyki, pragnącym zaspokoić swą ciekawość jak i przyłożyć się do wzrostu Instytucji muzycznej.

Onegdaj o godz: 3ciej po południu, przy przewozie od strony Warszawy na rzece Wiśle, trzej przewoźnicy, to jest: Klemens *Szczeciński*, Paweł *Stolarski* i Jan *Winkler*, puściwszy się w łódce z passażerami w zamiarze przewiezienia ich na drugą stronę Wisły, zostali uniesieni silnym pędem wody, i uderzyli o drugą izbicę do mostu stałego urządzoną, skutkiem czego łódka przewróciła się i wszyscy wpadli do wody. Nim statki przy przewozie stojące zdołały dopłynąć do miejsca wypadku, blizko stojący 6u berliniarzy z berlinkami, a mianowicie: Fran *Nyszkowski*, Lud: *Busse*, Ernest *Kentner*, Wil: *Framintz*, Wil: *Melthes* i Edw: *Hermik*, puścili się ze swemi czółnami i wyratowali 16 passażerów i 3ch przewoźników, którzy po różnych domach i ciepłych mieszkaniach w przedmieściu Pradze pomieszczeni zostali, tudzież przez miejscowego Doktora mają sobie zapewnioną pomoc lekarską. Wedle zaś zapewnień przewoźników, więcej passażerów na łódce tej nie znajdowało się i nikt nie utonął. Osoby wyratowane, są: Paw: *Binder* ogrodnik, Wojc: *Naperski* wyrobnik, *Cieszewski* Starszy Rewizor Skarbowy okopów, staroz: Owsiej *Chabas* Kupiec z Wilna, Józef *Topolak* fornal z Zegrza, Hersz *Tenenbaum* kramarz, Honorjusz *Maszerson* Mechanik, Antoni *Pągowski* Obywatel, Zuzanna *Mitl* przy rodzicach, *Samaryn* junkier kozacki, Hana *Złotopiór*, Franciszek *Puchalski* Urzędnik, Zygmut *du Laurans de Bousquet* maszynista, Jakób *Matlikowski* wyrobnik, Naftal *Furcejg* i Izrael *Furcejg* handlarze, oraz trzej przewoźnicy powyżej z imion i nazwisk wymienieni.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zemsta za mur graniczny*, Panna *Hoffman*, oraz PP: *Królikowski* 3-kroć, *Rychter* i *Chomiński* po 4-kroć; po Kom: *Icek zapieczętowany*, Pan *Damse* 2-kroć.

Jedna z oper St: *Moniuszki* znana na tutejszej scenie, p. n. *Flis*, z librettem St: *Bogusławskiego*, odegraną była we Lwowie, i wywołała tam ogólne zadowolenie. Nie dziwimy się temu wcale, albowiem wszystkie utwory tego Kompozytora i Dyrektora Opery Polskiej, na każdej scenie z wielką sympatją przyjmowane będą.

Anglja. *Londyn, 24go Marca.* — Rada gminna Londynu, postanowiła onegdaj udzielić P. *Cobden*, prawo honorowego obywatelstwa City, za usługi położone przy zawarciu traktatu handlowego Angielsko-Francuzkiego. — Na pomnik dla Inżenjera *Brunel*, zebrano w pierwszym dniu otwarcia składki 2,000 f. szt:. — Na pojutrze zwołaną została Rada Tajna, na której Królowa przezydować będzie. — Dziś po południu odbyła się Rada Ministerjalna w mieszkaniu urzędowem u Lorda *Palmerston*, u Królowej zaś miało miejsce liczne przyjęcie.— Xżę *Walji*, uda się na czas ferji Wielkanocnych do Koburga, dla odwiedzenia swych krewnych. — Lord *Granville*, wyjechał wczoraj wieczór na ląd stały.—Xżę Małżonek, ofiarował 250 f. szt: składki na pomnik, jaki ma być wzniesiony w pobliżu Hyde-Parku, na pamiątkę wielkiej wystawy przemysłowej. Poprzednio wyjednał wszakże, iż ani popiersie jego ani statua nie będą wchodziły w skład pomnika.—Dziś w południe miano spuścić na wodę 86działowy parostatek linjowy *Fryderyk William*. Ceremonji chrztu dopełniła Hr: *Bernstorff*, małżonka Posła Pruskiego. — Treść wczorajszych rozpraw w Parlamencie, wiadomą już jest z depesz telegraficznych. Dodajemy więc, że Izba Niższa w Komitecie finansowym, zatwierdziła wczoraj także 187 głosami przeciw 132, rezolucję dotyczące podatku dochodowego, odrzuciwszy poprzednio wszelkie poprawki.— *Morning-Post* donosi, że Cesarz Francuzów udzielił najbardziej zaspokajające zapewnienia Jenerał: Szwajcarskiemu *Dufour*. Oświadczył on, że wprawdzie zajmie Chablais i Faucigny, ale da Szwajcarji najuroczystsze rękojmje. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 24go Marca.* — Potwierdza się wiadomość, że część urlopowanych żołnierzy, znowu powołaną została pod sztandary, i że nad Po ma być zebrany korpus okkupacyjny. Wojska przeznaczone do tego

korpusu już ruszyły w pochód. Zdaje się, że przyczyną tego kroku jest militarne osadzenie przez Sardynję włączonych prowincji Włoskich. — Protestacje W. Xięcia Toskanji, Xcia Modeny i Xiężnej Parmy, ogłoszone zostaną jak tylko wcielenie Włoch Środkowych do Sardynji, Mocarstwom urzędownie zanotyfikowane będzie. Cesarz Austrjacki założy także protastację, jako W. Xżę Toskański i spółkontrahent w traktacie Zürichskim. — W Weronie aresztowano znowu mnóstwo osób, podobno w skutku wykrycia spisku, mającego na celu powstanie. — Xżę Brabancji jutro spodziewany jest w Wiedniu, dziś zaś stania w Brünn. Podróżuje on incognito. — Jedna z gazet Niemieckich pisze, że Bawarja przyrzekła Austrji bezzwłoczną pomoc wojskową w razie napadu Francuzów na Wenecję, i że Austrja uważa podobną ewentualność za dość blizką. — Budżet ma być przedstawiony Radzie Państwa w Maju r. b. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 25go Marca.* — *Monitor* Francuzki ogłosił traktat pomiędzy Francją i Sardynją dotyczący ustąpienia Sabaudji i okręgu Nicei, a podpisany w Turynie 24go b. m. Przyłączenie tych territorjów do Francji, nastąpi w końcu miesiąca, a oba rządy porozumią się co do środków, jakich wymaga uregulowanie granic. Traktat ten zawiera jednakże dwa ważne zastrzeżenia: pierwszy, że ludność territorjów ustąpionych, ma być zapytaną, i Izby Sardyńskie wezwane do rozpatrzenia i usankcjonowania traktatu; a drugi, że części zneutralizowane Sabaudji są oddane Francji jedynie pod temi samemi warunkami, które regulowały ich położenie pod panowaniem Sardynji. Cesarz *Napoleon* podejmuje się także uregulować tę sprawę z wielkiemi Mocarstwami i Szwajcarją, o ile ona ma związek z prawem internacjonalnem Europejskiem.— Wynurzona w dziennikach nadzieja, że odpowiedź Anglji na notę P. *Thouvenel*, dotyczącą Sabaudji, nie będzie się wiele różniła od odpowiedzi innych Mocarstw, potwierdza się. Wiadomą ona już była wczoraj w Paryżu, i zawiera zgodzenie się mniej więcej warunkowe na fakta dokonane oraz zastrzeżenia na przyszłość. Prusy także nie stawiają opozycji przyłączeniu Sabaudji zwłaszcza od chwili, kiedy Rząd Francuzki zniweczył wszelkie obawy, jakie sobie tworzono z drugiej strony Renu, co do granic naturalnych, Szwajcarja zatem nie może się spodziewać od Mocarstw poparcia swych pretensji.— Jenerał *Dufour* opuścił Paryż. Ma on być zadowolony z widzenia się z *Napoleonem*. — Podobno dziś nadeszły tu depesze z Rzymu i Neapolu, które nie dają bynajmniej pewności, że ludność Włoch Południowych spędzi w pokoju rok bieżący. Zdaje się że Król Neapolitański, mimo rad jakie mu przyjazne Mocarstwa udzielają, myśli iść zatem, co poczytuje jako obowiązek sumienia i nieść pomoc Ojcu Śmu na territorjum Państwa Kościelnego. — (Ind: Bel:).

Włochy.— Korrespondencje z Turynu opisują wjazd do tego miasta Barona *Ricasoli*, wiozącego votum Toskanji. Wjazd ten, podobnie jak i *Fariniego*, był uroczystością prawdziwie narodową.— Dnia 25 b. m. P. *Farini* miał objąć Ministerstwo spraw wewn:, sprawowane dotychczas przez Hr: *Cavour*. Ten ostatni obejmuje Ministerstwo marynarki, gałąź zaniedbaną zupełnie w Piemoncie i wymagającą inicjatiwy energicznej i pełnej intelligencji.— P. *Benedetti*, przybył 24 b. m. z Paryża do Turynu z missją specjalną Rządu Francuzkiego, i był przyjmowany przez Hr: *Cavour*. *Opinione* utrzymuje, że celem tej missji jest Sabaudja i Nicea. Tenże dziennik jest zdania, że należałoby z pomienionych prowincji usunąć wojska Sardyńskie, pod warunkiem wszakże, iż Francuzkie wprowadzone nie będą, a to dla tego, iżby usunąć obawę wszelkiego nacisku podczas głosowania. (Nord).

Xięztwa Naddunajskie. *Bukarest, 14go Marca.* — Dnia dzisiejszego Xiążę *Kuza* otworzył Zgromadzenie Prawodawcze Mołdo-Wołoskie. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *26go Marca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Russel*, na zapytanie P. *Lennox*, odpowiedział, że poselstwo Angielskie we Florencji ma być zniesione, a w Turynie podniesione do klassy pierwszej. *Horsman* naganiał Rząd za to, że nie zainformował Parlamentu o wcieleniu Sabaudji. Austrja, Szwajcarja i Sabaudja, byłyby tym sposobem zachęcone do oporu. *Russel* odpowiedział, że annexja Sabaudji dotyczy neutralności Szwajcarji. Dla tego to ona odwoływała się do Mocarstw, których kilka życzyło, aby kwestja ta przed kongres wytoczoną była. *Napoleon* dał powód do nieufności. Silne przemówienie Parlamentu nie byłoby powstrzymało tej sprawy. Annexja Sabaudji wiedzie wojowniczy lud francuzki do podobnych kwestji. Jeśli zatem przyszłe kwestje wymagać mają gotowości do wspólnego działania z innemi ludami, nie powinniśmy się usuwać od oświadczenia tymże ludom, w wyrazach przyjacielskich ale energicznych, że pokój i układy w Europie są ważnemi dla Anglji, ale że ten pokój nie jest zabezpieczony, jeśli wystawiony będzie na nieporozumienia, obawy i ciągłe wątpliwości co do annexji tego lub owego kraju. Mocarstwa powinny szanować prawa wzajemnych granic, jeśli pokój ma być zapewniony. P. *Manners* wynurzył swe zadowolenie z powyższych uwag *Russela*, wskazujących zwrot do polityki, której nigdy nie należało porzucać.

Paryż, *26go Marca.* — Dzisiejszy *Pays*, zaprzecza wiadomości, jakoby wycofanie wojsk francuzkich z Lombardji wstrzymane było nowym rozkazem. Tenże dziennik utrzymuje, że fałszywą jest pogłoska, iż P. *Thouvenel*, odmówił przyjęcia noty Angielskiej.

Paryż, *27go Marca.*— *Constitutionnel* zawiadamia, że pierwsze bataljony wojsk wracających z Włoch, weszły do Sabaudji.

Madryt, *26go Marca.* — Po porażce Marokkanów w d. 23 b. m., wysłańcy *Muley-Abbasa*, udali się znowu do dowódzcy armji Hiszpańskiej, prosząc o pokój i ofiarując się przyjąć podane warunki.— Wczoraj po południu zawarto zawieszenie broni i jednocześnie podpisano preliminarja pokoju.

Bern, *26go Marca.* — Rada Federalna odbyła wczoraj długie posiedzenie. Otrzymała ona wiadomość, że bataljon wojsk Francuzkich zajmie Annecy 28 b. m., nakazała więc bezzwłoczne zgromadzenie niektórych oddziałów kontyngensowych z Bern, Vaud, Nefszatelu, Friburga i Valais.

Turyn, *26go Marca.*— Hr: *Nigra*, został mianowany Ministrem-Rezydentem w Paryżu.— Eskadra z wojskami Sardyńskiemi, odpłynęła do Toskanji. (Schl: Ztg, Nord).

MY ALEXANDER IIgi

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:
Komosiński V.-Prezes.
Meylert Sędzia.
Mrozowski Sędzia.
(podp:) *Komosiński* V.-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz* Pisarz.

Działo się na sessji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 2 (14) Marca 1860 roku.

W rozwiązaniu wniosku Sędziego Komissarza massy upadłości Jana Porth, o wyznaczenie nowego ostatecznego terminu dla wierzycieli pod dniem 20 Lutego (6 Marca) r. b. uczynionego. Trybunał Handlowy w Warszawie, stosownie do Art: 511 K. H. do likwidacji i weryfikacji w massie upadłości Jana Porth, dla wierzycieli niestawających, to jest: Ring et Herbst, Muthia, Schmideberga, Stumpfa, Moessa, Blocha, Lucke, Skwartzowa, Hulberstadt i Makowskiego; wszystkich w Warszawie zamieszkałych, jak niemniej dla wszystkich innych dotąd wcale niewiadomych wierzycieli, nowy ostateczny pod prekluzją termin 40todniowy, poczynając od dnia publikacji tego Wyroku przez Pisma wyznacza. Mocą tego Wyroku, ogłoszenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Syndykom poleca.

(podp:) *Komosiński* V.-Prezes. (podp:) W. *Andrychiewicz* Pis:.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, od którychby się tego domagano, ażeby Wyrok niniejszy wyexekwowali, Naszym Prokuratorom Królewskim przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, oraz Prokuratorom przy Trybunałach Cywilnych, aby tego dopilnowali, Kommendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy Wojskowej, gdy o nią wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z pierwotnikiem swym na papierze bez stępla spisanym świadczę i takowy dla Syndyków massy upadłości Jana Porth wydaję.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1860 r.

(**L. S.**) (podp:) W. *Andrychiewicz* Pisarz.

Przyjechali do Warszawy.

Brunnow Bogumił Baron z Białegostoku nr 1265; Skolimowski Cypr: Sędzia Pokoju z Popowa nr 556; Wojaiłowicz Leon Obyw: z Gub: Mińskiej nr 625.

Wyjechali: Dembowski Teodor Ob: do Zdzienuicy; Kosińscy Ant: Ob: do Lipowca i Teodor Sędzia Pok: do Zelkowa; Morikoni Lucjan Hr: do Wilna.

Przyjechali koleją żelazną: Horth Kat: Ob: i Herzel Aloizy Komis: Kup: z Wiednia nr 414; Musset Jan Ob: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Bielicka Fran: Ob: do Poznania; Krasińska Elżb: Hr: do Paryża; Stejnkeller Piotr Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Ktoby miał do sprzedania **WYKĘ SZARĄ**, korcy kilkanaście, zechce się zgłosić do Handlu Win Rajtarskiego, przy rogu ulic Senatorskiej i Daniłowiczowskiej.



W mieście Powiatowem Ostrołęce, jest do sprzedania **Dom** drewniany, pod Nr 107 i 108, z dwiema Oficynami, Stajniami, Wozowniami i t. d., przy ulicy Sto-Mikołajewskiej (Łomżyńskiej); jest w nim 4 lokale mieszkalne, złożone z Pokoi mniejszych i większych, jeden z 4ch, inne każdy po 3, do tego Kuchnie, Spiżarnie i dwie wygodne piwnice, w końcu dziedziniea mały fruktowy Ogródek. — Bliższa wiadomość u Wgo Markowskiego w tymże domu mieszkającego.

Inspektor Ekonomji z Prus, posiadający praktykę 15to-letnią, znający język polski, życzy objąć podobny obowiązek. Wiadomość w Handlu Win Pana Stoczkiewicza, przy ulicy Miodowej Nr 486.

Dla dogodności Szan: Pań i Panów, zaopatrzyłem swój **Zakład** we wszelkiego rodzaju **WYROBY MOSIĘŻNE**, jako to: Żelazka, Moździerze, Lichtarze, Klamki, Rolki do fortepjanów i mebli, Kranów i t. p. — Przytem przyjmuję wszelkie obstalunki i reparacje; przy ulicy Alexandrji pod Nrem 2783, w pałacu zwanym Karasia. — **Paliszewski.**

Są do wydzierżawienia na lat 18 następujące **Folwarki**, do Dóbr **Potok Złoty** w Okręgu Lelowskim położonych należące.—1mo, Oddział Iszy, Folwarki Żuraw i Lipnik.—2do, Oddział IIgi, Folwark Siedlec. — 3tio, Oddział IIIci, Folwarki Piasek, Czepurka i Śmiertnydęb.—4to, Oddział IVty, Folwarki Bystrzanowice i Teodorów. O warunkach każdej z tych 4ch dzierżaw, powziąść można szczegółową wiadomość w Biurze Zarządu Głównego Dóbr i Interesów Domu Hrabiów Krasińskich, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu pod Nr 410, codziennie od godziny 10ej rano do 2ej z południa. Opieczętowane deklaracje Osób o każdą z tych dzierżaw ubiegać się pragnących, przyjmowane będą tylko do dnia 4 (16) Kwietnia r. b., do godziny 12ej z południa. Każdy kto taką deklarację złoży, zgłosić się winien do tegoż Zarządu, w dniu 8 (20) Kwietnia r. b., pomiędzy godziną 10tą rano, a 2gą z południa, dla otrzymania zawiadomienia o przyjęciu lub nieprzyjęciu takowej przez Zarząd Główny. Ci, których deklaracje nie będą przyjęte, odbiorą natychmiast złożone vadja. Tym zaś których deklaracje zostaną przyjęte, służyć będzie jeszcze 14 dni czasu do spisania urzędowego kontraktu dzierżawnego.

W przejeździe między Stacjami Pocztowemi Gończyce i Dąbrową, zgubioną została **czarna TEKA skórzana**, sznurem obwiązana, w której znajdowały się różne Papiery, Xiążki i notatki, które dla nikogo, prócz dla Właściciela, żadnej wartości i korzyści nie mają. Uprasza się łaskawego znalazcę, o przesłanie takowej na koszt Pocztą lub przez umyślnego do Warszawy, na adres Pana Adolfa Brauman, ulica Królewska Nr 1062, dom Wgo Jeziorańskiego, za hojną nagrodą.

Kolonja we wsi Salomei pod Warszawą, mianowicie 6 wiorst za Rogatkami Jerozolimskiemi położona, Nrem 11 oznaczona, do spadku po Franciszku Rahm należąca, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym tutejszym, w Warszawie pod Nr 549, przez publiczną licytację w dniu 18 (30) Marca r. b. o godzinie 5 z południa, przed Wm Prokopowiczem Sędzią Trybunału delegowanym. Warunki i zbiór objaśnień przejrzeć można w Kancellarji Jana Klockiewicza Patrona w Warszawie pod Nr 248/9 zamieszkałego, oraz u Pisarza Trybunału Wydziału II. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 1004 kop: 63½, jako wartości przez biegłych wynalezionej. — Jan *Klockiewicz* Patron.



W Dominium Wola Pękoszewska, o wiorst 14 od stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska, jest do sprzedania **150 SZKOPÓW** bardzo dobrze upasionych.—W tychże Dobrach jest do wypuszczenia w wieczystą dzierżawę **MŁYN** wraz z przyległym gruntem.



Jest do sprzedania **Folwark**, mający włók miary nowopolskiej 10½, z lasem i łąkami, w glebie dobrej, z budowlami kompletnemi nowemi, odległy od Warszawy mil 5½, od szosy wiorst 5. Wiadomość bliższa, gdzie złożona jest mappa i wszelkie wiadomości, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1358 lit: A, na 2m piętrze od frontu, z rana od godziny 9ej do 10ej, a po południu od 4ej do 6ej.

Ogółem całość, lub częściowo na kolonje, zaraz, jest na sprzedaż **Majątek ziemski**, zawierający przeszło włók 20, w Powiecie Łukowskim, jedenaście mil od Warszawy; za szacunek złp. 5,000 za włókę i do zgody. Szczegółowy anszlag i zlecenie w Kantorze Interesów Ogólnych **Józefa Cieślińskiego,** w Warszawie, pod Nrem 498, przy ulicy Podwale, na dole.

Guwerner Francuz, jadący do Ostroga w Gubernię Wołyńską, życzy sobie zabrać się z kimkolwiek jadącym do Ostroga lub do Odessy, albo gdzieindziej, aby tylko na trakt do Ostroga, na koszt wspólny; uprasza się o wiadomość w domu pod Nr 1582 C, przy rogu ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej na 1m piętrze; tamże jest do sprzedania **Fortepjan** i różne **Meble**, z powodu wyjazdu.

Wieś **Zbrodzice**, o ¼ mili od Buska, w Powiecie Stopnickim położona, mająca grunta w większej części pszenne, łąki dobre, dwór porządny, sad i ogród obszerny, budowle dworskie murowane, piec wapienny, obfitość kamieni i gliny, staw i dwie sadzawki, do sprzedania za Rs. 27,000. Bliższa wiadomość u Właściciela we wsi Borzykowej, między Chmielnikiem a Buskiem, lub w Kancellarji Śliwińskiego Rejenta.

NAJDOSKONALSZE

MASSY

DO ZAPRAWY PODŁÓG i POSADZEK
w różnych najpiękniejszych kolorach,
oraz MASSA biała woskowa,
do posadzek mozajkowanych drzewem różno-kolorowem, jako też prędko schnące
Zaprawy lakierowe i Farby olejne
do podłóg nie wymagających froterki;
wszystko to wyrabiane
w Patentowanej Fabryce Lakierów

J. A. KRAUSSE

przy ulicy Bonifraterskiej wprost Kościoła
sprzedają się
po cenie stałej i nadzwyczaj umiarkowanej, tak w **Fabryce**, jak i w **Głównym Składzie**, przy ulicy Miodowej Nr 484 (8), wprost Rządu Gubernjalnego, i w wielu Handlach Warszawskich, jako też we wszystkich miastach Królestwa i Cesarstwa.

Uwaga. — Dla odróżnienia na pierwszy rzut oka wyrobów moich, znanych powszechnie z dobroci, a na **Wystawie Krajowej** zaszczyconych **Medalem**, zwracam uwagę Szanownej Publiczności na moją firmę, patentowaną cechę fabryczną, a szczególniej na *odbicie Medalu*, na wszystkich obwinięciach wyrobów umieszczonego, co już dostatecznem jest poręczeniem dobroci mego wyrobu, a zarazem *udaremnieniem wszelkich wysileń naśladowniczych i głośnych przechwałek.*

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8. — Na żądanie opieki nieletnich Szoltz, oraz w skutek upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie z dnia 15 (27) b. m. za Nr 2484, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 2 Kwietnia r. b. to jest w następny Poniedziałek, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiej pozostałości po zmarłym Karolu Auguście Rossner Szynkarzu, w domu pod Nr 1196, o godz: 10ej z rana, składającej się: z garderoby, mebli, bielizny i t. p. przedmiotów, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.— Radca Dworu, *Duczyński.*

Kawaler, szuka zaraz **Pokoiku** przy Familji, wraz ze stołem i usługą, za cenę miesięczną umiarkowaną. Ktoby miał takowy, udzieli wiadomość pod adresem X. K. poste restante.

☞ **Łosoś Elbląski**, **Sielawy** Augustowskie, **Sery** zagraniczne, **Likiery** w wielu gatunkach, na różne ceny, niemniej **Musztardy Angielska**, **Bordeaux**, **Disseldorfska** i Krajowa z Fabryki **w Grochowie**, **Octy** różne, otrzymał HANDEL WIN I KORZENI
FRANCISZKA ROZMANITH,
przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.
CUKIER Hermanowski i inne po cenach fabrycznych; także **DROŻDŻE prasowane, zagraniczne.**

☞ Officjalista opatrzony chlubnemi świadectwami, życzy sobie objąć **obowiązki Rządcy domu.** Wiadomość w Drukarni Kurjera. — Tamże poszkodowani mogą odebrać zagubione rzeczy: **Xiążkę** do Nabożeństwa, **Klucze**, **Drót** i **Bucik** Damski.

DROŻDŻE Berlińskie prasowane świeże. przed nadchodzącemi Świętami, otrzymuje ciągle Handel **Władysława Rudnickiego**, przy rogu ulic Senatorskiej i Krako:-Przedm:, wprost Kolumny Zygmunta; tenże Handel również zaopatrzony jest w wszelkie **Wina** i wszystkie **Towary Kolonjalne** świeże, z czem się po przystępnej cenie poleca.

W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godzinie 9ej z rana, w possessji Dytrycha, położonej jadąc z Warszawy na lewo, o paręset kroków od Rogatek Marymonckich, odbędzie się przed podpisanym, z upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gub: Warszawskiej w Warszawie z dnia 16 (28) Marca r. b. Nr 2358, sprzedaż przez publiczną licytację **Ruchomości**, pozostałych po ś. p. Benjaminie Wandel, na summę Rs. 134 oszacowanych. — M. *Trószyński*, Wójt Gminy Marymont, Młociny i Polków.

Pod Nrem 51, w Starém-Mieście, jest do wynajęcia od Wielkiejnocy: na Iszym piętrze **pokój** z osobnem wejściem od frontu, podług życzenia może być **z usługą i stołem**. — Wiadomość na tymże piętrze, od tyłu.

Do sprzedania z wolnej ręki, DOBRA ZIEMSKIE ANDRYASZÓWKA, w Gubernji Wołyńskiej, w punkcie zetknięcia się trzech Gubernji: Wołyńskiej, Kijowskiej i Podolskiej położone, odległe o mil dwie od miasta Berdyczewa, o mil sześć od miasta Powiatowego i Gubernjalnego Żytomierza, o mil dwadzieścia od Kijowa; graniczące z miasteczkiem Rajgródek, przy trakcie Pocztowym Petersburgskim; obejmują przestrzeni wedle pomiaru jeometrycznego morgów 998, prętów 281, czyli dziesiatyn 548, sażeni 416. Klassa gruntu bardzo dobra, nieużytków żadnych; Karczem dwie i Młyn wiatrak. Zabudowania dworskie i włościańskie w dobrym stanie. Szczegółowe objaśnienie tak co do dóbr, jako i warunków sprzedaży, otrzymać można od Właścicielki dóbr, zamieszkałej w Królestwie Polskiem, w dobrach Woskrzenice, Okręgu Bialskim, Gubernji Lubelskiej, lub od Juljana Wszelaczyńskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.

Człowiek młody, posiadający język Polski i Niemiecki, jeśli ma kilka godzin dziennie wolnych od zatrudnień, może znaleźć przyzwoite i stałe pomieszczenie jako **TŁOMACZ** w obu językach. Bliższa wiadomość w Redakcji „Warszauer Zeitung.

Potrzebna jest **Panna** uzdatniona do Strojów, do Magazynu na prowincję; życząca sobie przyjąć to miejsce, zechce się zgłosić na ulicę Sto-Krzyzką pod Nr 1366/7, na 1sze piętro na lewo, gdzie bliższe objaśnienie powziąść można.

Drożdże Suche Berlińskie
i
Biszkopty Angielskie,
otrzymał Handel Win i Korzeni
W. STRENGER et Comp:,
przy ul: Senatorskiej Nr 467, wprost Reformatów.

Jest do wydzierżawienia od 23go Kwietnia r. b., **Propinacja** z dwóch Karczem, o cztery mile od Warszawy, w bliskości szosse prowadzącej od rogatek Marymontskich; Karczmy te, mogą być także oddane na wyszynk. Wiadomość przy ulicy Białej pod Nr 884, na 1m piętrze, zapytać się u Służącej Teofili Wojnarowskiej.

SKLEP Norymbergski na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 400, wprost Sgo Krzyża, zaopatrzony został w Tosfblonki, Illuzje, Tiule gładkie i w deseń, Tiuliki, Muślin, Ptyfenie, Półbatysty, Nędzak, Żagnoty, Perkal i Wstążki węższe, po cenach umiarkowanych; z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.

W dniu wczorajszym około godziny 8ej rano, między Królikarnią a Służewem, Terminator Rzeźniczy zgubił z **Sakiewką** Rs. 45 w papierach i Rs. 1 kop: 50 drobną monetą; znalazca zechce zwrócić do Jatek Rzeźniczych na Sułkowskie pod Nr 7, do Orłowskiego, a otrzyma niezawodnie połowę powyższej kwoty.

Syndycy ostateczni massy upadłości Antoniego Jahn.—Z mocy uchwały wierzycieli massy upadłości Antoniego Jahn, na d. 4 (16) Lutego 1860 roku, oraz decyzji Trybunału Handlowego w Warszawie, z d. 23 Lutego (6 Marca) t. r., sprzedane zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Handlowym w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 549, przed W. Robertem Ziegler, Sędzią Komissarzem, w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godzinie 5ej z południa, prawo dzierżawy oficyny Nieruchomości Nr 921 w Warszawie, na czas od dnia 1go Kwietnia 1860 r., do d. 1go Października 1867 r., czyli jeszcze na lat siedm i pół, massie upadłości Antoniego Jahn służące, w Dziale III pod Nr 3 zahypotekowane. Dzierżawa ta czyni dotąd rocznie czystego dochodu przeszło Rs. 1275. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4,500, a na vadjum złożyć potrzeba Rs. 750. Bliższe szczegóły powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie i u Juljana Czajkowskiego, Syndyka massy w Warszawie, pod Nr 549 A, mieszkającego. — Juljan **Czajkowski**, Patron. Jan **Goldstand**.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Do czynności przy zwijaniu wygranych 3ej kl: 95ej Loterji Klassycznej i wliczaniu tychże do koła, oraz ciągnieniu wygranych, zaproszeni zostali następujący Obywatele: WW. Jan *Lipiński* i Jan *Krause*.

Powzięta myśl przez Amatorów co do odegrania teatru na dochód konkursu, zdaje się przychodzić do skutku. Główne bowiem osoby przedstawiające komedję Wacława *Szymanowskiego* p. n. *Dzieje serca*, na dochód PP. *Felicjanek*, nie są bynajmniej od tego, ażeby tę komedję powtórzyć raz jeszcze w Teatrze War: Tow: Dobro: i dochód z niej na cel proponowany obrócić. Wszakże dotąd prawie tylko zakłady dobroczynne korzystały z dzieł konkursowych, słusznie zatem że Opiekunki i Członkowie tych Instytucji, przyłożą się do tego dzieła, z którego, znowu będą miały prawo korzystać.

W sprawozdaniu wczorajszem o teatrze Amatorskim, pominęliśmy wzmiankę o P. Alex: *Przezdzieckim*, który przyjąwszy rolę *Ricara*, w komedji francuzkiej *L'Autograf*, wywiązał się z niej z ogólnem zadowoleniem widzów.

Wczoraj mieliśmy prawdziwy dzień Marcowy, bo na niczem nam niezbrakło ni na pogodzie, ni na Słońcu, ni na deszczu i ni na śniegu. Ciąg tych marcowych warjantów, rozpoczął jako i zakończył wieczorem śnieg.

Wczoraj od strony Pragi, ukazały się pierwsze płynące lody i dla tego przewóz wstrzymany został.

Otrzymano wczoraj wiadomość przez sztafetę z Nowej Alexandrji, że tam woda w d. 16 (28) b. m. o godz: $7^1/_4$ z rana, doszła do wysokości stóp 12 nad zero. Lody całem korytem rzeki płyną.— Dziś o godz: 1szej w nocy, lody górne od strony Warszawy, ruszyły, przy wysokości wody stóp 13 cali 3 nad zero.— Dziś rano wysokość wody pod Warszawą, stóp 13 cali 7 nad zero.

Wczoraj wspomnieliśmy o zamiarze wystąpienia Pana *Pistora*, zasłużonego Artysty tutejszego, w przyszłą Niedzielę. Dziś więc dodamy, iż bilety na ten koncert, znajdują się już u P. *Friedlejna*, przy ulicy Senatorskiej po cenie rs. 1 na dół, a po k. 75 na galerję, w salach Redutowych.

Od dziś, codziennie w salonie koncertowym Doliny Szwajcarskiej, odbywać się będzie muzykalna zabawa pod dyrekcją P. J. *Fuchs*, w połączeniu z przedstawieniami geologicznemi astronomicznemi P. *Hoffman*, do Środy, to jest do dnia 4go Kwietnia; na które to przedstawienia, cały tydzień, wyjąwszy Niedzieli, bilety dla wszystkich uczniów, za pół ceny oddawane będą.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 13 cali 7. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, Na dochód Szpitali: *Flis.*— *Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża.*—*Modniarki* (1szy Akt).

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 17 (29) Marca 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.